

Kończy się sezon pastwiskowy. O czym nie można zapomnieć, przygotowując zwierzęta do zejścia z pastwiska?

Choć w niektórych regionach krowy będą jeszcze przebywały na pastwisku do końca października, to już teraz trzeba pomyśleć o przygotowaniu zwierząt do sezonu alkierzowego. Podobnie jak [wyjście krów na pastwiska](#), tak i ich zejście z nich łączy się z koniecznymi zabiegami. Jak zakończyć sezon pastwiskowy?

Stopniowe przyzwyczajanie krów do zejścia z pastwiska

Sezon pastwiskowy powinno się kończyć stopniowo – najlepiej poświęcić na to około 2 tygodni. Okres przejściowy odgrywa tu istotną rolę, ponieważ organizm krowy musi przyzwyczać się do innego rodzaju żywienia, podłoża i ogólnie odmiennych warunków. Ponadto dla dobra kondycji pastwiska dobrze jest nie wydłużać wypasu.

Żwacz trzeba stopniowo przyzwyczajać do nowej paszy. Fot. Pixabay

Odrobaczenie po sezonie pastwiskowym

Przebywanie krowy na pastwisku łączy się z możliwą inwazją pasożytów zewnętrznych lub wewnętrznych. Skóra krów bywa pożywką uciążliwych insektów, jednakże zwierzę może bez problemu stać się gospodarzem dla niewidocznych dla nas pasożytów wewnętrznych, które mogło połączyć w stadium rozwojowym wraz z trawą. Dlatego w czasie przyzwyczajania krów do zejścia z pastwiska należy zwierzęta odrobaczyć. Ważne jest jednak, aby krowy wydalły odchody po odrobaczeniu jeszcze na pastwisku, by nie przenieść szkodliwych intruzów do obory.

Podobnie jak wyjście krów na pastwiska, tak i ich zejście z nich łączy się z koniecznymi zabiegami.

Pożegnać żwacz z sezonem pastwiskowym

Żwacz, a w zasadzie zamieszkujące go symbiotyczne mikroorganizmy, jest wrażliwy na nagłe zmiany – zbyt raptowne wprowadzenie nowych pasz może spowodować ograniczenie liczebności bakterii i pierwotniaków oraz zaburzyć strukturę populacji mikroorganizmów. To w konsekwencji prowadzi do niekorzystnych zmian w środowisku żwacza i np. rozwoju kwasicy lub innych schorzeń metabolicznych. **Wprowadzaj zatem nowe pasze najpierw w małych ilościach, by przystosować mikrobiom żwacza do nowych warunków.** Pamiętaj też, że zielonka ma znacznie mniej energii niż kiszonka z kukurydzy i pasze treściwe. Nie możesz w końcu zapominać, że nieodpowiednie przygotowanie układu pokarmowego odbija się na zdrowiu zwierząt i produkcji mleka. Ważne jest ponadto uzupełnienie składników mineralnych i witamin dzięki zastosowaniu dobrej jakości dodatków paszowych.

Korekcja racic po sezonie pastwiskowym

*Prawidłowa korekcja racic w OHZ Kamieniec
Ząbkowicki. Fot. Josera*

Rolę tego ważnego zabiegu podkreślaliśmy już wielokrotnie na łamach ProjektAgrar.pl. Każdy hodowca wie, że zaniedbania w tym zakresie mogą prowadzić do chorób racic lub całych kończyn. Kulawizny i inne dolegliwości związane z aparatem ruchu ograniczają produkcję mleka i są przyczyną przedwczesnego brakowania zwierząt. Jednym słowem – strat ekonomicznych. Na pastwisku racice są jeszcze bardziej narażone na kontuzje,

urazy i rozwój schorzeń; racica też bardziej się ściera. Konieczne jest więc sprawdzenie stanu racic przed zakończeniem sezonu pastwiskowego i dokonanie ich korekcji.

Zadbać o pastwisko

Nie tylko o zwierzęta musimy zadbać po zakończeniu sezonu pastwiskowego. Trzeba zadbać również o pastwisko po zejściu z niego krów. Koniecznie należy usunąć niedojady i rozprościć po powierzchni łajniaki. Nieusunięcie niewyjedzonych partii runi spowoduje nierozwinięcie się bardziej wartościowych dla zwierząt roślin. Ponadto sezon trzeba zakończyć przed pierwszymi przymrozkami, by darń miała szansę odrosnąć przed niekorzystnymi warunkami termicznymi.

Dowiedz się więcej:

- [Stabilny żwacz - tam wszystko się zaczyna](#)
- [OHZ Kamieniec #2 Misja zdrowe racice](#)
- [Schorzenia racic: ważny problem w hodowli bydła mlecznego](#)